

Bajka logopedyczna
do zabawy z dzieckiem w warunkach domowych
„Bajka o krasnalu Orzeszku”

„Krasnal Orzeszek postanowił wybrać się na wycieczkę, aby poszukać oznak jesieni.

Wyjrzał ze swojego domku (wysuwamy język z buzi).

Spojrzał na prawo (wysuwamy język w stronę prawego ucha).

Potem w lewo (wysuwamy język w stronę lewego ucha).

Rozejrzał się dookoła (wykonujemy kółka językiem dookoła warg).

Postanowił pójść na wprost (wysuwamy język jak najdalej do przodu).

Ponieważ miał małe nóżki, musiał nimi przebierać szybko (wymawiamy szybko: tup, tup, tup,).

Doszedł do parku i zaczął obserwować zmiany w przyrodzie. Spojrzał w górę na rosnące drzewo (podnosimy język do nosa) i zobaczył dużo czerwonych i żółtych liści, które starał się policzyć (dotykamy czubkiem języka górnych zębów).

Następnie policzył wszystkie brązowe i pomarańczowe liście (dotykamy czubkiem języka zęby dolne).

Spojrzał w dół i zobaczył, że pod nogami również leżą liście. Zaczął rozgarniać je stopami (przesuwamy płynnie językiem po dolnych zębach).

Liście pięknie szumiały (wymawiamy szu, szu, szu..... - zwracamy uwagę na ułożenie języka: przy wymowie głoski [sz] – język uniesiony w górę, usta wysunięte do przodu).

Krasnal Orzeszek ucieszył się, widząc wokół siebie wiele skarbów (uśmiechamy się rozciągając kąciki ust).

W pewnym momencie do parku przyszły dzieci. Krasnal jest mały, więc wystraszył się i schował (wyciągamy język, a następnie chowamy go daleko w głąb jamy ustnej, próbując sięgnąć aż do gardła).

Dzieci zauważyły krasnalą i zaczęły go szukać za drzewami (sięgamy językiem za ostatnie górne zęby),

za ławkami i pod gałęziami (sięgamy językiem za ostatnie zęby dolne po obu stronach jamy ustnej).

Niestety, nie znalazły go. A może wy wiecie gdzie się schował krasnal Orzeszek?”